

Wprowadzenie

Dekret o ekumenizmie należy do tej – mniej licznej – grupy dokumentów *Vaticanum II*, które wywoływały w trakcie ich tworzenia i w latach następnych najczęściej kontrowersji. W omówieniach podkreśla się jego przełomowość – ocenianą pozytywnie lub negatywnie – względem wcześniejszego nauczania i powszechnej praktyki Kościoła.

Jest to – podobnie jak większość wspomnianych dokumentów najbardziej kontrowersyjnych – akt formalnie niezbyt wysokiej rangi, w którego tytule, formie i treści wyraźnie podkreślono jego charakter pastoralny oraz – w zakresie doktryny – podporządkowanie jednemu z głównych dokumentów Soboru: Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Mimo tej niewysokiej pozycji i zależności nigdy nie traktowano tego Dekretu jako czegoś dosłownie podrzędnego. Wręcz przeciwnie, jako wypowiedź Kościoła w kwestii popierania jedności chrześcijan Dekret *Unitatis redintegratio* został otoczony od początku szczególnie intensywnym zainteresowaniem. Jest niemal zawsze wymieniany jako jedna z głównych wizytówek Soboru Watykańskiego II.

Punkty wyjścia: trzy projekty

W momencie rozpoczęcia obrad *Vaticanum II* istniały trzy różne projekty odnoszące się – każdy w swoisty sposób – do zagadnienia popierania jedności chrześcijan.

Komisja Teologiczna (CT) przygotowała – w ramach prac nad schematem *O Kościele* – rozdział XI pt. *O ekumenizmie*¹. Został on przekazany Ojcom zaraz po rozpoczęciu obrad Soboru, 23 października 1962 roku.

¹ Tekst dostępny m.in. w: Hellin, 2005, ss. 178-183. Rozdział projektowanego przez CT schematu *O Kościele* obejmował jego nn. 48-55, poświęcone kolejno, poza wstępem (48): (49) istniejącym więziom i jedności zamierzonej przez Chrystusa, (50) stosunkowi Kościoła katolickiego do poszczególnych chrześcijan oddzielonych, (51) stosunkowi Kościoła katolickiego do chrześcijańskich Wspólnot odłączonych, (52) stosunkowi Kościoła katolickiego do ruchu ekumenicznego poza Kościołem, (53) celowi ruchu ekumenicznego wewnątrz Kościoła katolickiego i niebezpieczeństwom, których należy unikać, (54) współdziałowi w liturgicznych rzeczach świętych, (55) współpracy katolików z chrześcijanami oddzielenymi.

² Tekst dostępny m.in. w:
Hellin, 2005, ss. 171 i 176.

Projekt składa się
z czterech rozdziałów:

(I) *O jedyności i jedności
Kościoła*; (II)

*O znajdowaniu się także
poza granicami Kościoła
niektórych dóbr, czyli
elementów*;

(III) *O wykonywaniu
dzieła ekumenizmu*:

*poznaniu braci
oddzielonych, modlitwie
o jedność, współpracy*

z braćmi oddzielnymi,

(IV) *O ekumenizmie
jako przejawie i rozwoju
autentycznej katolickości*:

*odnowie wewnętrznej
Kościoła, praktykowaniu
katolickości, nawróceniu serca*.

Sekretariat ds. Popierania Jedności Chrześcijan (SUC) opracował projekt pt. *O ekumenizmie katolickim – dekret pastoralny*². Tekst ten nie został nigdy przedstawiony Ojcom jako przedmiot debaty.

Komisja ds. Kościołów Wschodnich (CEO) opracowała projekt pt. *O jedności Kościoła: aby wszyscy byli jedno*³. Był to jedyny z wymienionych tu projektów, który został nie tylko przekazany Ojcom, ale również był przedmiotem debaty soborowej – od której zaczęły się prace Soboru nad tym, co miało przybrać postać Dekretu *O ekumenizmie*. Dlatego od tego tekstu – oznaczanego tu skrótem 1 SC – zaczynamy liczenie wersji soborowych schematu o ekumenizmie.

W dniu 26 listopada 1962 roku schemat 1 SC zaprezentował w auli soborowej kard. Amleto Cicognani⁴, przewodniczący CEO⁵, rozpoczynając w ten sposób debatę, która toczyła się do 30 listopada. Debata ta uruchomiła soborową wymianę argumentów w sprawie „popierania zjednoczenia chrześcijan” – ale nie mogła mieć jeszcze bezpośredniego znaczenia w redagowaniu dokumentu. Sobór bowiem zdecydował 1 grudnia 1962 roku⁶, że powinien zostać zredagowany nowy schemat o zjednoczeniu chrześcijan oparty na wszystkich istniejących projektach⁷.

³ Tekst dostępny m.in. w zestawieniu z wszystkimi wersjami soborowymi schematu *O ekumenizmie*: Hellin, 2005, ss. 2167 (kolumna I). Podzielony na 52 punkty projekt zajmował się kolejno następującymi zagadnieniami: dzieło odkupienia, Kościół ziemski i niebiański, Kościół hierarchiczny, widzialna jedność Kościoła pod Piotrem, niepodzielna jedność Kościoła, jedność w różnorodności, szkody wynikające z podziału, ślady jedności, prace Kościoła na rzecz odnowienia jedności, środki nadprzyrodzone, środki teologiczne, środki liturgiczne, środki dyscyplinarne, środki psychologiczne, środki praktyczne, warunki i sposób jedności.

⁴ Ur. w 1883 r., mianowany kardynałem w 1958, od 1959 sekretarz Kongregacji Kościołów Wschodnich, od 1961 Sekretarz Stanu.

⁵ Por. 1 R: → S oo.

⁶ W trakcie 31. Kongregacji Generalnej.

⁷ Treść głosowanego wniosku według AS I/IV, s. 9: *Po zakończeniu debaty nad Dekretem O jedności Kościoła Ojcowie Świętego Soboru przyjmują go jako dokument, w którym zebrano to, co w wierze jest wspólne i jak rękojmia pamięci i życzliwości wobec oddzielonych braci ze Wschodu. Dekret ten zaś, po wzięciu pod uwagę zaproponowanych poprawek, niech będzie złożony w jeden dokument z Dekretem O ekumenizmie zredagowanym przez Sekretariat do spraw Popierania Jedności Chrześcijan i z rozdz. XI O ekumenizmie schematu Konstytucji dogmatycznej O Kościele. Wyniki głosowania: Obecni: 2112. Placet: 2068. Non placet: 36. Nieważne: 8.*

Rola Sekretariatu ds. Popierania Jedności Chrześcijań

Mimo pewnego udziału reprezentantów innych komisji⁸ redagowanie zadekretowanego przez Sobór jednego schematu o ekumenizmie przypadło ostatecznie na praktyczną wyłączność – zwłaszcza poczynawszy od wersji 3 SC – Sekretariatowi ds. Popierania Jedności Chrześcijań.

Sekretariat – utworzony przez Jana XXIII w 1960 roku⁹ – natychmiast stał się domeną czołowych katolickich adherentów „ruchu ekumenicznego” pochodzących niemal bez wyjątku z Europy „wojen religijnych” i z USA. Przewodniczącym SUC był od początku i przez cały czas Niemiec kard. Augustin Bea SJ¹⁰, zaś sekretarzem – Holender ks. (bp) Jan Willem Brands¹¹. W pierwotnym składzie członkowskim SUC¹² znajdowały się niemal bez wyjątku osoby pochodzące z Europy „wojen religijnych” i z USA. Ten jednoznacznie nord-okcydentalny charakter pozostał dominujący w SUC nawet po trzykrotnym jego rozszerzeniu: w lutym 1963 roku przez mianowanie¹³, w listopadzie 1963 przez wybory przeprowadzone przez Sobór¹⁴, zaś w lutym 1964 przez samo

⁸ Przede wszystkim CEO, choć teoretycznie także CT/CD.

⁹ Por. → V 38.

¹⁰ Ur. w 1881 r., wcześniej zaufany współpracownik Piusa XII, w 1959 otrzymał kardynałat; kierował SUC do śmierci w 1968.

¹¹ Ur. w 1909 r.; rektor seminarium diecezjalnego w Warmond, współzałożyciel Katolickiej Konferencji ds. Ekumenizmu; w czerwcu 1964 został wyświęcony na biskupa (tytularnego), od 1969 był następcą kard. Bei w SUC i został kardynałem; w 1975 został abp. Utrechtu i prymasem Holandii.

¹² Lista wg: „L'Osservatore Romano” z 3 i 16.9.1960: Niemiec abp Lorenz Jaeger (ur. w 1892 r., ordynariusz Paderborn od 1941; w 1965 został kardynałem), Francuz abp Joseph Marie Martin (ur. w 1891 r., ordynariusz Rouen od 1948; został kardynałem w 1965), Anglik abp John Carmel Heenan (ur. w 1905 r., ordynariusz Liverpoolu – od 1957, wcześniej w Leeds, a od 1963 abp Westminsteru; został kardynałem w 1965), Szwajcar bp François Charrière (ur. w 1893 r., ordynariusz Fryburga od 1945), Belg bp Emiel Jozef de Smedt (ur. w 1909 r., ordynariusz Brugii od 1952), Holender bp Pieter Antoon Nierman (ur. w 1901 r., ordynariusz Groningen od 1956), Niemiec ks. Joseph Höfer (ur. w 1896 r., kapłan diecezjalny i wykładowca teologii w Paderborn, od 1954 radca ambasady Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej), Włoch ks. Michele Maccarrone (historyk mediewista, wykładowca historii Kościoła na Uniwersytecie Laterańskim), Francuz o. Charles Boyer SJ (ur. w 1884 r., teolog i filozof, wykładowca Gregorianum, autor podręczników seminaryjnych, założyciel Centrum „Unitas”), Amerykanin ks. Phillip J. Cunningham CSP (ur. w 1901 r., paulista, od 1952 duszpasterz Amerykanów w Rzymie i kapelan US Army we Włoszech; od 1964 duszpasterz w Chicago) i Anglik ks. Gerard M. Corr OSM (serwita, duszpasterz w Londynie).

¹³ Mianowani: Irakijczyk abp Raphaël Rabban (ur. w 1910 r., chaldejski abp Kerkük w Iraku), Szkot bp William A. Hart (ur. w 1904 r., bp Dunkeld w Szkocji), Amerykanin o. Basil Heiser OFM (ur. w 1909 r., mistrz generalny franciszkanów konwentualnych) i Belg ks. Omer Degrijse CICM (ur. w 1913 r., przełożony generalny Zgromadzenia Niepokalanego Serca Maryi).

¹⁴ Wybrani wtedy: Ukraińiec abp Maxim Hermaniuk CSsR (ur. w 1911 r., abp Winnipegu), Amerykanin bp Charles H. Helmsing (ur. w 1908 r., bp Kansas City), Norweg bp John Willem N. Gran OCSO (ur. w 1920 r., bp Oslo), Hiszpan

bp Pedro Cantero Quadrado (ur. w 1902 r., bp Huelva, od 1964 abp Saragossy), Amerykanin bp Ernest J. Primeau (ur. w 1909 r., bp Manchesteru w USA), Brazylijczyk bp Aloisio A. Lorscheider OFM (ur. w 1924 r., bp Santo Ângelo

w Brazylii), Madagaskarczyk abp Gilbert Ramanantoanina SJ (ur. w 1916 r., abp Fianarantsoa na Madagaskarze) i Irlandczyk bp Donal R. Lamont OCarm (ur. w 1911 r., bp Umtali w Zimbabwe).

¹⁵ Mianowani: Wenezuelczyk kard. José Humberto Quintero (ur. w 1902 r., abp Caracas), Indonezyjczyk abp Gabriel Wilhelm Manek SVD (ur. w 1913 r., abp Ende w Indonezji), Pakistańczyk abp Leonard J. Raymond (ur. w 1899 r., abp Nagpur w Indiach), Niemiec bp Josef Stangl (ur. w 1907 r., bp Würzburga).

¹⁶ W pierwszym składzie, ogłoszonym w „L'Osservatore Romano” z 3 i 16.9.1960, znaleźli się: Niemiec ks. (bp) Hermann Volk (ur. w 1903 r., wykładowca i rektor Uniwersytetu w Münster, od 1962 biskup Moguncji; w 1973 został kardynałem), Anglik ks. Henry Francis Davis (ur. w 1903 r., teolog, wykładowca Uniwersytetu w Birmingham, duszpasterz parafialny w Bearwood), Włoch ks. Alberto Bellini (ur. w 1919 r., teolog, wykładowca w seminarium diecezjalnym w Bergamo i na Uniwersytecie w Mediolanie), Szwajcar ks. Johannes Feiner (ur. w 1909 r., teolog, wykładowca teologii fundamentalnej w seminarium diecezjalnym w Chur; w 1969 został członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej, w pierwszej kadencji), Niemiec ks. Eduard Stakemeier (ur. w 1904 r., wykładowca teologii fundamentalnej, dyrektor Instytutu Ekumenicznego Johanna Adama Möhlera w Paderborn), Holender ks. Frans Thijssen (ur. w 1904 r., ekumenista, kolega i współpracownik ks. Willebrandsa, współtwórca holenderskiej Katolickiej Konferencji ds. Ekumenizmu), Słoweńczyk ks. Janez Vodopivec (ur. w 1917 r., teolog, wykładowca teologii fundamentalnej w Urbanianum w Rzymie), Belg o. Pierre Dumont OSB (ur. w 1901 r., mnich w Chevetogne), Francuz o. Christophe Jean Dumont OP (ur. w 1897 r., teolog, dyrektor Centrum Istina), Belg o. Jérôme Hamer OP (ur. w 1916 r., teolog z Fryburga i Saulchoir, w 1969 został sekretarzem SUC, w 1973 abp. tytularnym i sekretarzem Kongregacji Nauki Wiary, w 1985 kardynałem), o. Gregory Baum OSA (ur. w 1923 r., kanadyjski teolog i socjolog, emigrant z Niemiec, od 1962 redaktor naczelny „The Ecumenist”, następnie związany także z Concilium), Anglik o. Maurice Bevenot SJ (ur. w 1897 r., wykładowca teologii w jezuickim Heythrop College), Amerykanin o. Gustave A. Weigel SJ (ur. w 1906 r., eklezjolog i ekumenista, wykładowca w Woodstock, zm. w 1964), Amerykanin o. Edward F. Hanahoe SA (członek franciszkańskiego zgromadzenia Braci od Pojednania – Friars of the Atonement, teolog, zaangażowany w krzewienie Oktawy Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan) i Amerykanin o. George Tavard AA (ur. w 1922 r., pochodzenia francuskiego, augustinianin asumpcjonista, wykładowca teologii w Pittsburghu, Obserwator katolicki na konferencji „Wiara i Ustrój” w Montrealu w 1963; w późniejszym czasie członek katolickoanglikańskich gremiów dialogowych).

¹⁷ W określeniu tym nawiązujemy do rozpowszechnionego przez o. Ralphe M. Wiltgena SVD określenia *sojusz reński*, opisującego współdziałanie na Soborze Ojców pochodzących z Niemiec, Francji i krajów Beneluxu.

mianowanie papieskie¹⁵. Dokładnie to samo można powiedzieć o zespole konsultorów¹⁶ – których liczba zresztą stale rosła. Było to zatem grono o bardzo wyraźnych limitach geograficzno-kulturowych, świetnie ilustrujących tezę o „sojuszu reńskim”¹⁷, tutaj wzmocnionym przez czynnik anglo-amerykański.

Wyraźnie niewłoski charakter personelu SUC szedł w parze z dominującym w tym gronie dystansem względem oficjalnych teologów Kurii Rzymskiej, na ogół będących właśnie Wło-

chami¹⁸. Początkowo napięcie to nie miało większego znaczenia, zważywszy ograniczone kompetencje SUC i wyraźnie dominującą w dziedzinie doktrynalnej pozycję CT. Jednak sytuacja ta miała ulec zmianie już w pierwszych tygodniach Soboru, przynosząc możliwość już nie tylko inicjowania, ale i samodzielnego redagowania schematów przez SUC.

Wkład Obserwatorów ze Wspólnot odłączonych

Należy też pamiętać, że pierwszym zadaniem SUC było spowodowanie obecności na Soborze tzw. Obserwatorów reprezentujących Wspólnoty niekatolickie¹⁹. Rzeczywiście już od pierwszej sesji Soboru obrady śledził spory zespół przedstawicieli Wspólnot braci odłączonych²⁰, wzmocniony także grupą specjalnych gości SUC²¹. Na następnych sesjach soborowych liczba Obserwatorów rosła²².

Praktyczną konsekwencją tej obecności był m.in. nieformalny udział Obserwatorów w konsultowaniu zmian w schematach

¹⁸ Chociaż z wyjątkami – takimi jak z jednej strony zbliżeni do Kurii: o. Boyer i ks. Maccarrone, a z drugiej o. Hanahoe.
¹⁹ Por. → V 38.
Wspomnijmy, że starania Stolicy Apostolskiej o obecność przedstawicieli Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego –

uwieńczone sukcesem obecności dwóch duchownych – przyniosły ze sobą w praktyce poważną dozę dwuznaczności, związanych z tzw. *umową z Metzu* (zgodnie z którą reprezentanci Papieża zapewnili stronę rosyjską, że Sobór nie dokona potępienia komunizmu). Zob. Jean Madiran, *L'accord de Metz ou Pourquoi Notre Mère fut muette*, Wersal 2007.

²⁰ W chwili otwarcia Soboru oficjalna lista gości (por. „L'Osservatore Romano” z 1516.10.1962) przewidywała reprezentację następujących Kościołów lub Wspólnot: Rosyjski Kościół Prawosławny, Egipski Kościół Koptyjski, Syryjski Kościół Prawosławny, Etiopski Kościół Prawosławny, Kościół Ormiański – Katolikat Cylicji, Rosyjski Kościół Prawosławny na Emigracji, Kościół Starokatolicki Unii Utrechckiej, Wspólnota Anglikańska, Światowa Federacja Luterkańska, Światowy Alians Prezbiteriański, Ewangelicki Kościół Niemiec, Światowa Konwencja Kościołów Chrystusa – Uczniowie Chrystusa, Światowy Komitet Konsultacyjny Przyjaciół – Kwakrzy, Światowy Kongres Kongregacjonalistów, Światowa Rada Metodystyczna, Światowa Rada Kościołów w Genewie, Międzynarodowe Stowarzyszenie Chrześcijaństwa Liberalnego.

²¹ Na oficjalnej liście figurowali: br. Roger Schutz, przeor wspólnoty protestanckiej w Taizé; br. Max Thurian, z teje wspólnoty; dr Oscar Cullmann, wykładowca uniwersytetów w Bazylei i Paryżu; wielbny G. C. Berkhouwer, wykładowca na uniwersytecie protestanckim w Amsterdamie; protoprezbiter Alexander Schmemmann, wicedziekan Seminarium Prawosławnego św. Włodzimierza w Nowym Jorku; dr Stanley I. Stuber, Jefferson City, Missouri (USA); wielbny Dr Joseph Jackson, Chicago, Illinois (USA); wielbny kanonik Bernard C. Pawley, z Kościoła Anglii, kanonik katedry Ely (Anglia).

²² I tak na I sesji było to 46 Obserwatorów delegowanych i ośmiu zaproszonych specjalnie; na II sesji – 59 Obserwatorów delegowanych i dziewięciu specjalnych; na III sesji – 70 Obserwatorów delegowanych i 13 zaproszonych; na IV sesji: 91 Obserwatorów delegowanych i 16 zaproszonych. Por. Arrighi, 1988, s. 19.

²³ Zgodnie z artykułem 18 *Ordo Concilii*, czyli oficjalnego regulaminu Soboru Obserwatorzy mogli zasadniczo uczestniczyć w sesjach publicznych i Kongregacjach Generalnych (bez możliwości zabierania głosu i udziału w głosowaniach), natomiast – poza sytuacjami wyjątkowymi – nie w obradach komisji. O przebiegu Soboru mogli informować swoje Wspólnoty, z zachowaniem dyskrekcji wobec innych osób. Opiekunem obserwatorów był oczywiście SUC. Por. AAS 44, s. 628. W praktyce Obserwatorzy otrzymywali wszystkie

schematy doręczane poza tym *sub secreto* wyłącznie Ojcom Soborowym oraz byli proszeni o wyrażanie swych opinii w trakcie cotygodniowych zebrań SUC z ich udziałem. Por. Górka, 1995, ss. 72n; Karski, 1986, ss. 178n.

²⁴ Górka, 1995, s. 72. Tamże, ss. 72n: *Bez obaw o przesadę można zgodzić się z wypowiedzią Visser't Hoofta [sekretarza generalnego Światowej Rady Kościołów – przyp. red.]: «Gdyby się podkreśliło, na czerwono, w dokumentach soborowych wszystkie te miejsca, w których dokonano zmian na podstawie wniesionych przez Obserwatorów uwag, wówczas teksty dokumentów Soboru byłyby bardzo kolorowe».*

²⁵ Tekst w: AS II/V, ss. 412-431.

²⁶ Istniejąca w etapie przygotowawczym Komisja Teologiczna (CT) została wraz z rozpoczęciem Soboru zrestrukturyzowana, przyjmując nową nazwę Komisji Doktrynalnej ds. Wiary i Obyczajów (CD).

²⁷ Złożona z reprezentantów dwóch Komisji Soborowych: kard. Paula Émile'a Légera PSS z Montrealu (CD), bp. Marcosa Gregoria McGratha z Caeciri (w Panamie) (CD), bp. Emiela Jozefa de Smedta z Brugii (SUC) i Doma Benna Guta, opata prymasa benedyktynów (CD).

przygotowywanych przez SUC²³. Byli oni regularnie proszeni o skomentowanie tworzonych tekstów – i wiele dokonywanych zmian w tekstach dokumentów tutaj miało swoją genezę²⁴.

Nowy początek: schemat O ekumenizmie

Druga wersja schematu²⁵ – a z przedkładanych Soborowi pierwsza, w której tytule użyto nazwy Dekret O *ekumenizmie* – stanowiła jakby nowy początek w procesie tworzenia dokumentu, gdyż zgodnie z życzeniem Soboru nie była to modyfikacja żadnego z istniejących projektów, lecz co najwyżej ich synteza.

Zredagowali ją eksperci związani z trzema komisjami zaangażowanymi w sprawę: o. Jan Witte SJ z CD²⁶, ks. Jan Willebrands z SUC, o. Pelopida Stephanou SJ z CEO i o. Christophe-Jean Dumont OP z SUC. Przedstawiony „komisji mieszanej”²⁷ i zaakceptowany przez nią schemat był gotowy na przełomie lutego i marca 1963 roku.

z SC otrzymał już podstawową strukturę późniejszego Dekretu O *ekumenizmie*: trzy rozdziały (*Zasady ekumenizmu katolickiego, O działalności ekumenicznej oraz O Kościołach i Wspólnotach kościelnych odłączonych od Rzymskiej Stolicy Apostolskiej*), ale jeszcze bez wstępu.

Mimo że CD, kierowana przez kard. Ottavianiego, w żaden sposób nie odniosła się do tego projektu, Jan XXIII zdecydował 22 kwietnia 1963 roku o rozesłaniu go Ojcom Soborowym. Ojcowie otrzymali tekst w maju 1963 roku, co pozwoliło im na

zgłoszenie propozycji zmian. To z kolei sprawiło, że SUC mógł przedstawić pisemną odpowiedź już w dniu rozpoczęcia debaty nad schematem.

Przyjęcie schematu przez Ojców

Debatę tę przeprowadzono w dniach od 18 listopada do 2 grudnia 1963 roku. Otworzyło ją odczytanie relacji: kard. A. Ciconaniego, przewodniczącego CEO²⁸, i abp. Josepha M. Martina z Rouen, członka SUC²⁹ (18 listopada 1963), oraz abp. Gabriela Bukatki z Križevci, członka CEO³⁰ (19 listopada 1963)³¹. Od 21 listopada debata ta dotyczyła już poszczególnych punktów schematu. Na jej zakończenie głos zabrał kard. Augustin Bea, przewodniczący SUC³².

Była to praktycznie jedyna debata Soboru nad tym schematem o ekumenizmie, z którego miał się ukształtować Dekret *Unitatis redintegratio*. W późniejszym okresie Ojcowie mogli wyrażać swe zdanie poprzez uwagi pisemne i już jedynie w ten sposób kontynuował się dialog między Ojcami i SUC.

W trakcie tej ustnej i pisemnej debaty zaznaczyły się oczywiście rozmaite nastawienia. Używając grubej kliszy, można by powiedzieć, że projekt opracowany pod opieką Sekretariatu ds. Popierania Jedności Chrześcijan, a więc zasadniczo w nurcie „nowej teologii” – w jakimś napięciu względem linii Komisji Doktrynalnej kard. Ottavianiego, czyli nurtu panującej tomistycznej „szkoły rzymskiej” – miał w sobie to, co budziło entuzjazm Ojców nastawionych raczej reformatorsko, a niepokój Ojców nastawionych raczej konserwatywnie. Jednak ta klisza – jakkolwiek niepozbawiona jakiejs podstawowej prawdy – na pewno nie oddaje wszystkich rzeczywiście obecnych niuansów postaw – które w tej delikatnej kwestii doktrynalno-pastoralnej odgrywały często rolę decydującą i sprawiały nieraz, że znani „konserwatyści” i „reformatorzy” wykraczali poza swe schematyczne role, tworząc wspólnie kościelny sens dokumentu Kościoła³³.

ziścić w przyszłości, lecz został już *zbudowany na Piotrze* (AS II/VI, s. 194; Hellin, 2005, s. 563); drugi – gdy wyrażał mocne poparcie dla tego, aby schemat mówił *nie o jakimkolwiek ekumenizmie, lecz o ekumenizmie katolickim*, gdyż ekumenizmy różnią się od siebie zasadniczo z powodu znajdującej się u ich podstaw eklezjologii (por. AS II/V, ss. 552n; Hellin, 2005, ss. 335-337).

²⁸ Por. 2/1 R: → S 01-09.

²⁹ Por. 2/2 R: → S 10-19.

³⁰ Por. 2/3 R: → S 20-22.

³¹ Wspomnijmy jeszcze o relacjach z rozdziałów odrębnych tematycznie, mieszczących się wówczas jeszcze w ramach schematu o ekumenizmie: kard. Augustina Bei (przewodniczącego SUC) o stosunku do niechrześcijan i bp. de Smedta (SUC) o wolności religijnej.

³² Por. 2 RK: → S 29. Kardynał zabrał też wcześniej głos w debacie (por. 2 D: → S 23-28).

³³ Tak np. znani reprezentanci *sojuszu reńskiego*, kard. Josef Frings z Kolonii i kard. Franz König z Wiednia: pierwszy – gdy upominał się przede wszystkim o *wyrażniejsze* stwierdzenie, że jeden, święty, katolicki Kościół nie jest czymś, co ma się

³⁴ Ten nurt debaty

referuje szerzej Górka,

1995, ss. 100-108.

³⁵ Dobrym przykładem

może być wypowiedź

bp. H. Volka z Moguncji

(zresztą związanego ściśle

z SUC), który podkreślał

ściśłą zależność między

jednością

a powszechnością

Kościoła katolickiego –

a więc i współzależność

między prawdą, iż jedynie

Kościół katolicki jest

w posiadaniu wszystkiego,

co Chrystus przyrzekł

swojemu Kościołowi

– a imperatywem

rozpoznania wszystkiego, co szczerze chrześcijańskie. Autor kładł nacisk na niezbędność takiego ukazywania

katolicyzmu, aby było jasne, że obejmuje ona wszelką prawdę (w ten sposób, że z kolei każda *część* z natury

przynależy lub zmierza do katolickiej całości). Por. AS II/V, ss. 687n (Prot. E/1784); Hellin, 2005, ss. 424n. Innym

wystąpieniem wnoszącym szersze perspektywy teologiczne była np. wypowiedź abp. Andrei Pangrazia z Gorycji –

który upominał się o bardziej historyczną i dynamiczną wizję eklezjologii oraz o to, co w późniejszym czasie zostanie

uwzględnione w UR jako zasada *hierarchii prawd* (por. AS II/VI, ss. 32n; Prot. E/1817; Hellin, 2005, ss. 453n).

³⁶ Zgodnie z pastoralnym charakterem schematu wzbudził on szczególnie wiele reakcji, w których kładziono

nacisk na konsekwencje moralne przyjęcia prawdy, niezbędność uznania własnych win oraz dyspozycje sprzyjające

dialogowi. W tym nurcie zaznaczyły się m.in. wypowiedzi kard. Laureana Rugambwy z Tanzanii, melchickiego

patriarchy Maksymosa IV Saigha z Antiochii, bp. Léona-Arthura Elchingera ze Strasburga.

³⁷ *Podoba się nam, niektórym Ojcom, intencja schematu i wszystko, co się mówi o uosobieniach wewnętrznych*

względem braci odłączonych – stwierdzał na początku Arcybiskup, ale natychmiast dodawał, że jednak

w ogólności [schemat] *się nam nie podoba*, jako niesprzyjający *powrotowi do tej prawdziwej jedności*, czyli jedności

Kościoła katolickiego. Abp Lefebvre zarzucał tekstowi sprzyjanie *falszemu irenizmowi* – bądź przez *zaciemnianie*

prawdy (autor miał tu na myśli mówienie *nie wprost i nie w pełni* o roli następców Piotra oraz brak rozwinięcia

myśli o Kościele jako niezbędnym do zbawienia), bądź przez *przypisywanie nadmiernych darów duchowych braciom*

oddzielonym (chodziło o *niepoprawne* przedstawienie sposobu oddziaływania Ducha Świętego na braci oddzielonych

i korzystania przez nich z darów duchowych). Por. AS II/V, ss. 797 (prot. E/1793); Hellin, 2005, ss. 436-437.

Wystąpienie abp. Lefebvre'a zostało poparte przez pięciu innych Ojców: abp. Geralda

W debacie wyraźnie i mocno obecny był nurt potwierdzenia kierunków schematu³⁴; w minimalnym stopniu – nurt dalszej radykalizacji stwierdzeń, odrywanych od ciągłości z wcześniejszym Magisterium. Wśród wystąpień wyrażających pełną akceptację dla schematu osobną kategorię stanowiły takie, w których akcenty dokumentu ukazywano na szerszym polu teologii³⁵ lub moralnego imperatywu nawrócenia³⁶.

W układzie sił i opinii wytworzonym w tym konkretnym procesie „skrzydłu konserwatywnemu” przypadła rola aktywnego i trudnego partnera dialogu z komisją redagującą dokument. Cokolwiek by powiedzieć o powadze i znaczeniu wystąpień innych Ojców – najwięcej propozycji zmian pochodziło od „konserwatywnych” krytyków schematu. Dążyli oni z reguły do sprecyzowań doktrynalnych w duszpasterskich formułach dokumentu.

Oceny fundamentalnie negatywne należały do rzadkości – choć przecież zaistniały w debacie, o czym świadczą wystąpienia np. abp. Marcela Lefebvre’a³⁷ lub kard. Benjamina de Arriba y Castro z Tarragony³⁸.

Bardzo ostrą ocenę schematu przedstawił abp Iknadios Bédros XVI Batanian, ormiański patriarcha Cylicji³⁹. Jednak zarówno u niego, jak i wśród znanych osobistości „skrzydła konserwatywnego” przeważała postawa *placet iuxta modum*: choć wyrażali swoje zastrzeżenia, niekiedy sygnalizując w nich bez ogródek sprzeciw wobec konkretnych sformułowań lub domagając się określonych precyzacji – jednak czynili to przy generalnej akceptacji dla schematu, zwykle wyrażnie i życzliwie zwerbalizowanej na początku wystąpienia. Tak właśnie wypowiadali się np.: kard. Ernesto Ruffini z Palermo⁴⁰, kard. Ermenegildo Florit z Florencji⁴¹, kard. Antonio Bacci

de Proença Sigaud’a SVD
z Diamantiny (Brazylia),
abp. Moisés Alvesa
de Pinho z Luandy
(Angola), bp. Daniela
Gomesa Junqueirę
z Nowej Lisbony (Angola),

bp. Pompeu de Sá Leão y Seabra CSSp. z Malanje (też z Angoli) i Doma Jeana Prou OSB, opata Solesmes.

³⁸ Kard. de Arriba y Castro zakończył swoje stosunkowo krótkie wystąpienie z punktami propozycji korekt ogólną konkluzją, że schemat nie podoba mu się *w ogólności* i że w jego przekonaniu nie przysporzy on dobra duszom – więc *lepiej byłoby go pominąć*. Por. II/V, s. 530 (Prot. E/1672); Hellin, 2005, ss. 328-329.

³⁹ Patriarcha uważał, że schemat zamienił się niepotrzebnie w apologię *Kościół* niekatolickich, że braciom odłączonym ofiarowuje się *nie autentyczny i prawdziwy wykład nauki katolickiej*, lecz *to, co im się podoba*; że nadmiernie szafuje się nazwą *Kościół*, używa bardzo niekonkretnych formuł w opisie jedności Kościoła – i że wszystko to może doprowadzić wielu katolików do indyferentyzmu w materii wiary. Por. AS II/V, ss. 878nn (Prot. E/337); Hellin, 2005, ss. 299-303. Por. także AS II/V, ss. 558n (Prot. E/1705); Hellin, 2005, ss. 339-341.

⁴⁰ Kard. Ruffini proponował, aby raczej zrezygnować z posługiwania się wyrazem *ekumenizm* (ze względu na sposób, w jaki używa się go w Światowej Radzie Kościołów) lub przynajmniej na samym początku Dekretu podać jego znaczenie katolickie. Postulował wyraźniejsze zaznaczenie bliższego pokrewieństwa z *braćmi oddzielnymi Kościołów obrządków wschodnich*. Poza tym radził dokonanie skrótów, aby nie powtarzać tego, co już zostało przedstawione w schemacie *O Kościele*. Na końcu podkreślał potrzebę wyraźniejszego podania norm porządkowych dotyczących form dialogu z akatolikami, z zaznaczeniem kierowniczej roli Stolicy Apostolskiej i biskupów. Por. AS II/V, ss. 528 (Prot. E/1725); Hellin, 2005, ss. 359-361.

⁴¹ Kard. Florit zwracał uwagę na niedostatki we fragmencie dotyczącym urzędu Piotrowego. Za *zbyt optymistyczne* uważał stwierdzenie, że elementy znajdujące się poza Kościołem objawiają jedność Kościoła (był zdania, że pokazuje to raczej rozbieżność chrześcijan niż jedność). Zwracał uwagę na to, że tzw. wspólne modlitwy chrześcijan są w rzeczywistości wspólne głównie w wymiarze zewnętrznym – gdyż w wymiarze wewnętrznym *każdy powinien prosić o jedność zgodnie ze światłem, którym się cieszy* (a więc konkretnie: katolicy powinni prosić o wejście lub powrót wszystkich chrześcijan do jednego Kościoła katolickiego). Kardynał ostrzegał także przed wdawaniem się w – z konieczności zbyt skrótowne – osądy historyczne dotyczące rozłamu wze Wschodem. Ubolewał, że przy podkreślaniu faktu, że pierwsze Sobory odbywały się na Wschodzie, zapomina się wspomnieć, iż rozstrzygająca dla znaczenia wszystkich Soborów jest władza Biskupów Rzymu. Domagał się zrównoważenia pochwał pod adresem protestantów uwagą o tym, czego im brak. Por. AS II/V, ss. 665 (Prot. E/1744); Hellin, 2005, ss. 377-379.

⁴² Kard. Bacci zgłosił jedynie dwie uwagi. Po pierwsze, uznał za niestosowne użycie wyrazu *ekumenizm* w tytule – chyba że mowa będzie wyraźnie o *ekumenizmie katolickim*. Po drugie, Kardynał zarzucał schematowi posługiwanie się dwuznacznymi sformułowaniami w rzeczach naprawdę

najważniejszych” (w tym kontekście podnosząc słabości tekstu we fragmencie dotyczącym prymatu Piotrowego).

Por. AS II/V, s. 598 (Prot. E/1724); Hellin, 2005, ss. 358-359.

⁴³ Abp Carli opowiadał się – w pierwszej propozycji poprawki – za tytułem *O ekumenizmie katolickim* ze względu na różnice w rozumieniu ekumenizmu. Po drugie, postulował wprowadzenie wstępu – w którym krótko wspomniano by o przeciwnym woli Boga stanie podziału i jego konsekwencjach, potwierdzono by odczuwane przez Kościół pragnienie zjednoczenia chrześcijan (z użyciem wszystkich środków, które nie są przeciw prawu Bożemu) oraz podano by wyraźne i pełne określenie ekumenizmu zgodnie z myślą Kościoła. W swej trzeciej propozycji Arcybiskup domagał się podania w rozdziale I wszystkich zasad doktrynalnych, które wyznaczają poprawne wdrażanie ekumenizmu [43]. W czwartej propozycji poprawki abp Carli zajął się szczegółowo fragmentem, w którym – jego zdaniem – za słabo zaznaczono prymat Piotra, a niepotrzebnie użyto pojęcia *kolegium*. Por. II/V, s. 691 (Prot. E/1752); Hellin, 2005, ss. 387-389. Zob. także obszerniejsze i bardziej szczegółowe uwagi abp. Carli w AS II/V, ss. 883nn (Prot. E/223); Hellin, 2005, ss. 281-287.

⁴⁴ Zauważmy przy okazji, że w debacie nad schematem o ekumenizmie nie wziął udziału w żaden sposób kard. Alfredo Ottaviani ze Świętego Oficjum i soborowej CD.

⁴⁵ O. Fernández OP – *notabene* postulujący przyjęcie w tytule pierwszego rozdziału I formuły: *katolickie zasady ekumenizmu* (zamiast *zasady ekumenizmu katolickiego*) – upominał się przede wszystkim o ukazanie ekumenizmu i pracy nad konwersjami (razem z misją wobec niechrześcijan i ewangelizacją katolików) jako składników jedynej *posługi Słowa Bożego*. Ponadto – o mocne wzajemne połączenie świadectwa życia i głoszenia nauki. W końcu także o *większą jasność i bardziej kompletny wykład stanowiska Kościoła katolickiego* (przynajmniej w trzech punktach: że Kościół katolicki jest jedynym prawdziwym Kościołem Chrystusa; że Biskup Rzymski jest następcą św. Piotra posiadającym prymat jurysdykcyjny; że kto neguje lub podważa świadomie jakiś dogmat, traci całkowicie wiarę Boską; że taka utrata wiary jest związana z grzechem). O. Fernández domagał się także precyzyjniejszego opisu obecności poza Kościołem katolickim dóbr ściśle nadprzyrodzonych (przy okazji postulując wyraźniejsze odróżnienie sytuacji Kościołów wschodnich i zachodnich Wspólnot odłączonych). Por. AS II/VI, ss. 26nn (Prot. E/1815); Hellin, 2005, ss. 448-451.

⁴⁶ Ur. w 1920 r., pomocniczy biskup w Lublinie; w 1968 miał zostać ordynariuszem w Siedlcach.

z Kurii Rzymskiej⁴², abp Luigi M. Carli z włoskiego Segni⁴³. Wszyscy oni przyjmowali projekt z SC jako podstawę dalszych prac, domagając się wprowadzenia konkretnych poprawek⁴⁴. To połączenie pozytywnego – w tym konkretnym wypadku nawet bardzo pozytywnego – przyjęcia schematu o ekumenizmie z szeregiem konkretnych wymagań należących do rzetelności duchowej i zmysłu duszpasterskiego jest dobrze widoczne w dość obszernych uwagach o. Aniceta Fernández OP, generała dominikanów⁴⁵.

Aspekt polski

W tym nurcie pozytywnej troski o precyzję znajdowało się także wystąpienie bp. Jana Mazura⁴⁶ przemawiającego „w imieniu

biskupów Polski” na temat rozdziału pierwszego z SC⁴⁷. Bp Mazur upominał się o *wyrazistszy i jaśniejszy sposób* przedstawienia *przesłanek ekumenizmu*, w konsekwencji przedkładając nawet zupełnie konkretną propozycję nowego układu rozdziału. Mówca proponował, by rozpocząć od tych wszystkich zasad, które są *wspólne nam i braciom odłączonym*, i wychodząc od nich, dojść do *jednego wspólnego celu, którym jest jedność w jednej owczarni Chrystusa*. Niezbędne jest, aby Kościół został przedstawiony jako *nie tylko Lud Boży, znak wzniesiony wśród narodów, kontynuator misji Chrystusa, lecz także jedna owczarnia, która wszystkich łączy pod jedynym Pasterzem Chrystusem i Jego Namiestnikiem*. Trzeba też jasno stwierdzić, że ekumenizm w wykonaniu synów Kościoła *nie jest osłabieniem prawdy objawionej ani indyferentyzmem katolików, lecz życiem religijnym wszystkich wiernych gorącym i głębokim [...] gorliwością o chwałę Boga i zbawienie dusz [...] praktykowaniem prawdy w miłości [...] niczym innym, jak pewną współpracą ze zbawczą wolą Boga [...]*. Nie należy się obawiać urażenia braci odłączonych, gdyż do jedności ma prowadzić prawda i miłość, a nie przemilczenia. Bp Mazur cytował zdanie Pawła VI, że wyznawanie wiary katolickiej nie jest przeszkodą dla upragnionej zgody z braćmi odłączonymi, skoro w wierze tej chodzi o przyjęcie Boskiej prawdy objawionej⁴⁸.

W odniesieniu do rozdziału II w debacie nad 2 SC wystąpił bp Michał Klepacz⁴⁹ (również w imieniu Episkopatu Polski). Podniósł kwestię ekumenicznego znaczenia odnowy życia chrześcijan. Ponadto mówiąc o dialogu – kolejnej z podstaw praktykowania ekumenizmu – podkreślał, że *zawsze należy szukać w nim prawdy, a więc zasady posiadania pełnej wiary katolickiej*. Bp Klepacz przypominał, że *poza absolutnymi prawdami naszej wiary istnieją również takie składniki życia katolickiego, które – nawet jeśli są czigodne – nie są niezmiennie z racji ich uwarunkowania minionymi okolicznościami*⁵⁰.

Należałoby również pamiętać o wystąpieniu kard. Stefana Wyszyńskiego⁵¹ – chociaż miało ono miejsce w debacie z listopada 1962 roku, a więc jeszcze na etapie rozpatrywania 1 SC. W krótkim, lecz bardzo treściwym wystąpieniu Prymas Polski zaznaczył, że *w naszych czasach kwestia zjednoczenia wszystkich, którzy wyznają Chrystusa, jest czymś wspólnym i czymś odpowia-*

⁴⁷ Omawiamy tu wyłącznie te wystąpienia, które reprezentowały wspólny głos Episkopatu Polski. Należy pamiętać, że w debacie w roku 1963 r. głos zabierali jeszcze: bp Walenty Wójcik, sufragan sandomierski, i bp Lech Kaczmarek, sufragan gdański.

⁴⁸ Por. AS II/V, ss. 751n (Prot. E/1786); Hellin, 2005, ss. 426n.

⁴⁹ Ur. w 1893 r., ordynariusz w Łodzi.

⁵⁰ Por. AS II/VI, ss. 77n (brak w: Hellin, 2005).

⁵¹ Ur. w 1901 r., od 1948 abp Warszawy i Gniezna, mianowany kardynałem w 1953.

dającym pragnieniu wszystkich. Jest czymś wspólnym, ponieważ interesuje wszystkich chrześcijan – którzy przez modlitwę i świadectwo wiary sprzeciwiając się materializmowi życia codziennego w warunkach usuwania czy zapominania imienia Bożego, już z tego powodu są «jednym» w pewnym stopniu. Ponadto kard. Wyszyński zauważał, że warunkiem sprzyjającym sprawie zjednoczenia jest dokonane przez eklezjologię Piusa XII zwrócenie nauki katolickiej do źródła teologii przy odejściu od indywidualizmu teologicznego, który raczej dzieli – podczas gdy przypomniana nauka Ojców sprzyja nawrotowi do substancji zjednoczenia w Mistycznym Ciele Chrystusa przez łaskę, przez miłość. W konkluzji Prymas podkreślił, że ze wszystkich naszych sił powinniśmy zabiegać o uniknięcie tego wszystkiego, co przeszkadza zjednoczeniu, stawiając na dalszym miejscu kwestie mniejszego znaczenia⁵².

⁵² Por. AS I/III, ss. 707n;

Hellin, 2005, ss. 242n.

Trzecia wersja schematu

Trzecia wersja schematu (3 SC) była konsekwencją zastosowania uwag zgłaszanych do 2 SC⁵³, w trakcie debaty i poprzez nadsyłane uwagi pisemne. Nowa wersja została opracowana przez SUC wiosną 1964 roku.

Analizując w sumie ok. 1300 propozycji poprawek, wprowadzono szereg znaczących zmian w stosunku do poprzedniej wersji. Na samym początku umieszczono wstęp. Zmieniono tytuł rozdziału I (na: *Katolickie zasady ekumenizmu*). Zastrzegając się, że schemat nie chce być całościowym traktatem teologicznym o Kościele, uznano jednak konieczność przedstawienia kluczowych zasad ze sprecyzowaniami dotyczącymi widzialności Kościoła, jego hierarchii, prymatu Piotra i roli Kolegium Dwunastu. Rozwijano sformułowania ukazujące rolę Wspólnot oddzielonych i typu ich więzi z Kościołem katolickim, akcentując niezbędność tego ostatniego. Dodano „opisową definicję” ruchu ekumenicznego i określono zasady udziału w nim katolików. Opisano relację między ekumenizmem i dziełem wspierania konwersji. Podano zasady, w świetle których należy patrzeć na ewentualność współudziału w rzeczach świętych z niekatolikami. Wprowadzono nowe porządki do rozdziału III, prezentującego zarówno wschodnie, jak i zachodnie Wspólnoty oddzielone.

⁵³ We współpracy z CD i CEO.

Po uzyskaniu aprobaty wewnątrz SUC i przekazaniu Komisji Koordynacyjnej 27 kwietnia 1964 roku schemat⁵⁴ uzyskał zatwierdzenie Pawła VI. Ojcom Soborowym przekazano go w maju i czerwcu 1964 roku – zaś w lipcu tegoż roku SUC dostarczył im relację dotyczącą procesu jego redagowania.

W auli soborowej tekst 3 SC został przedstawiony i poddany głosowaniom w dniach od 5 do 8 października 1964 roku. Relatorami projektu byli tym razem wyłącznie członkowie SUC: abp Martin z Rouen (dot. rozdziału I)⁵⁵, bp Charles Helmsing z Kansas City (dot. rozdziału II)⁵⁶ oraz abp Maksym Hermaniuk CSsR z Winnipeg (dot. części pierwszej rozdziału III)⁵⁷ i abp John C. Heenan z Canterbury (dot. części drugiej rozdziału III)⁵⁸.

Pierwsze głosowania Soboru

W ciągu wspomnianych dni października 1964 roku przeprowadzono kilka serii głosowań⁵⁹ dotyczących 3 SC – nad poszczególnymi częściami rozdziałów⁶⁰ i nad całymi rozdziałami⁶¹.

5 października 1964 roku odbyło się głosowanie nad poszczególnymi częściami rozdziału I⁶²:

Przedmiot	Obecni	Placet	Non placet	Nieważne
n. 1 (wstęp)	2111	2094	16	1
n. 2	2112	2081	30	1
n. 3	2110	2051	57	2
n. 4	2107	2056	50	1

Następnego dnia, 6 października, przeprowadzono głosowanie nad całym rozdziałem I⁶³:

Przedmiot	Obecni	Placet	Non placet	<i>iuxta modum</i>	Nieważne
Rozdział I	2166	1926	30	209	1

Miała także miejsce seria głosowań nad poszczególnymi częściami rozdziału II⁶⁴:

Przedmiot	Obecni	Placet	Non placet	Nieważne
nn. 5-6	2166	2120	16	0
n. 7	2168	2076	30	0
n. 8	2166	1872	57	2
nn. 9-12	2161	2099	50	0

⁵⁴ Tekst w: AS III/II,

ss. 296-317. Był to już

jedynie schemat

O ekumenizmie

w sensie ścisłym – gdyż

części dotyczące wolności

religijnej i stosunku do

Żydów zostały w tym

momencie potraktowane

jako projekty osobnych

dokumentów.

⁵⁵ Por. 3/1 R: → S 57-61.

⁵⁶ Por. 3/2 R: → S 62-65.

⁵⁷ Por. 3/3 R: → S 66-72.

⁵⁸ Por. 3/4 R: → S 73-74.

⁵⁹ Z reguły poprzedzanych

relacjami do przedsta-

wionych pod głosowanie

części schematu.

⁶⁰ W tym przypadku

można było głosować

tylko albo *za (placet)*, albo

przeciw (non placet).

⁶¹ W tym przypadku

możliwe było oddanie

głosu bądź *za (placet)*, bądź

przeciw (non placet), bądź

zgoda przy uwzględnieniu

poprawki (placet iuxta

modum).

⁶² Wyniki głosowania za:

Relatio generalis, AS III/

VII, s. 11.

⁶³ Wyniki głosowania za:

Relatio generalis, AS III/

VII, s. 11.

⁶⁴ Wyniki głosowania za:

Relatio, AS III/VII, ss. 412n.

⁶⁵ Wyniki głosowania za:

Relatio, AS III/VII,

ss. 412n.

⁶⁶ Wyniki głosowania za:

Relatio, AS III/VII, ss. 669n.

⁶⁷ Wyniki głosowania za:

Relatio, AS III/VII, ss. 669n.

⁶⁸ W pozostałych

głosowaniach liczba

głosujących *przeciw* spadała

wyraźnie poniżej 70,

a więc mniej niż *żelazny*

zasób, którym dysponował

Coetus Internationalis

Patrum, czyli grupa

Ojców wyrażających

opinię kościelnych

konserwatystów.

⁶⁹ Propozycje poprawek

sprowadzały się według

ekspertów SUC do 421

przypadków unikalnych.

W sprawozdaniu dla

Ojców SUC sygnalizował

wprowadzenie jedynie

28 proponowanych zmian

(por. AS III/VII, s. 685).

Uwzględniając wszystkie

modyfikacje na etapie 4 SC,

należałoby mówić o nie

mniej niż 36 przypadkach

(które sygnalizujemy przy

pomocy numeru punktu,

a następnie wiersza,

w którym dokonano

zmiany, i numeru naszego

przypisu w tekście, który tę

zmianę opisuje): punkt 1

Kolejnego dnia, 7 października 1964 roku, głosowano nad całym rozdziałem II⁶⁵:

Przedmiot	Obecni	Placet	Non placet	<i>iuxta modum</i>	Nieważne
Rozdział II	2174	1573	32	564	5

Następnie nad poszczególnymi częściami rozdziału III⁶⁶:

Przedmiot	Obecni	Placet	Non placet	Nieważne
nn. 13	2177	2154	21	2
nn. 14+18	2162	2119	39	4
nn. 19+24	2133	2088	43	2

Nazajutrz, 8 października 1964 roku, głosowano nad całością rozdziału III⁶⁷:

Przedmiot	Obecni	Placet	Non placet	<i>iuxta modum</i>	Nieważne
Rozdział III	2169	1843	24	296	6

Podane statystyki serii głosowań nad 3 SC sygnalizują, że – przy dominującym nastawieniu pozytywnym i z nadziejami na możliwość korekty schematu – pragnienie największych modyfikacji ujawniło się wobec rozdziału II (aż 564 *iuxta modum*), choć nie było małe w przypadku rozdziału III (296) i I (209). W głosowaniach dopuszczających możliwość jedynie akceptacji lub sprzeciwu największe sprzeciwy – zawsze wyraźnie mniejszościowe na tle przyjęcia pozytywnego – dotyczyły punktów: 8 (aż 292 na „nie”) i 7 (92 „nie”)⁶⁸.

W stronę ostatniej wersji: poprawki SUC...

Ostatnia wersja schematu (4 SC) powstała przede wszystkim wskutek rozpatrzenia przez SUC poprawek zaproponowanych pisemnie przez Ojców do niedawno głosowanego 3 SC⁶⁹. Wśród tych zmian na szczególną uwagę zasługiwałyby: podkreślenie, że chodzi o jedność chrześcijan odbudowywaną, a nie dopiero na nowo uzyskiwaną (→ UR 1 [6]), doprecyzowania o roli biskupów na czele z Piotrem (→ UR 2 [11]), podkreślenie niesprzeczności i różnicy między dziełem wspierania konwersji indywidualnych i działalnością ekumeniczną (→ UR 4 [6]), zastrzeżenia dotyczące uprawnień w zakresie zgody na współudział w rzeczach świętych (→ UR 8 [11] i 15 [5]), wprowadzenie fragmentu o „hierarchii

prawd” (→ UR 11 [6]), wzmianka o Kościołach patriarchalnych (→ UR 14 [2]), określenie wyrażeniem *wierzimy* przekonania o defekcie w celebracjach eucharystycznych braci odłączonych na Zachodzie razem z – wprowadzonym na tle trudności w uogólnieniu protestanckiego rozumienia realnej obecności Chrystusa w Eucharystii – użyciem pojęcia *Misterium eucharystyczne* (→ UR 22 [6]). Dla czytelności i warunków interpretacji tekstu w zgodzie z intencjami Kościoła duże znaczenie miało zapewne także dokonane na tym etapie przez SUC – a niebędące przedmiotem jakiegś osobnej prezentacji – wycofanie z tekstu dość długiego szeregu odsyłaczy do wielu dokumentów Magisterium⁷⁰.

Tekst po wszystkich wspomnianych poprawkach wraz ze sprawozdaniem SUC przedstawiono Ojcom w dniach od 9 do 12 listopada 1964 roku. Zaprezentowane Ojcom sprawozdanie SUC obfitowało w propozycje poprawek kwitowane często negatywnie jedynie przy pomocy zapewnień, że dana sprawa została już „dostatecznie załatwiona”. Takie odpowiedzi zapewne nie gasiły wątpliwości krytyków.

...i interwencja papieska

Jednak tekst 4 SC podlegał jeszcze pewnym zmianom w okolicznościach nadzwyczajnych: dosłownie w przeddzień ostatecznego głosowania, 19 listopada 1964 roku, wprowadzono doń jeszcze dziewiętnaście poprawek podyktowanych przez Pawła VI⁷¹, z których część realizowała propozycje Ojców odrzucone wcześniej przez SUC.

(6, przyp. 9), punkt 2
(2, przyp. 16; 4, przyp. 22;
6, przyp. 23; 10, przyp. 30;
10, przyp. 31; 10, przyp.
32; 11, przyp. 35; 12, przyp.
40), punkt 3 (7, przyp. 57; 7,
przyp. 58; 15, przyp. 87; 16,
przyp. 89), punkt 4 (6, przyp.
100; 6, przyp. 102; 6, przyp.
103; 7, przyp. 108; 16, przyp.
151; 17, przyp. 153), punkt 8
(11, przyp. 212), punkt 10 (1,
przyp. 229), punkt 11
(6, przyp. 249), punkt 13
(4, przyp. 269; 5, przyp. 270),
punkt 14 (2, przyp. 278; 2,
przyp. 279; 4, przyp. 285),
punkt 15 (5, przyp. 307),
punkt 16 (2, przyp. 327),
punkt 17 (5, przyp. 352),
punkt 18 (1, przyp. 355; 1,
przyp. 357), punkt 20
(1, przyp. 383), punkt 22
(6, przyp. 428; 6, przyp. 429;
7, przyp. 431; 7, przyp. 432).

⁷⁰ W przypisach do tekstu

UR w naszym opracowaniu

sygnalizujemy 25 przypadków, w których odsyłacze (z zasady podawane wraz z cytatami) zostały usunięte. Dotyczyło to wielu encyklik, zwłaszcza Leona XIII (np. *Satis cognitum*) i Jana XXIII (np. *Ad Petri cathedram*), a także *Instrukcji* Świętego Oficjum z 1949 r. *O ruchu ekumenicznym*. Powołania na niektóre z tych dokumentów znajdują się natomiast w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*.

⁷¹ Abp Pericle Felici, sekretarz generalny Soboru, zaanonsował te zmiany Ojcom następującymi słowami: *Czcigodni Ojcowie, zechciejcie uważnie posłuchać. Jutro będzie głosowanie końcowe schematu O ekumenizmie. Jednak czytam, że broszura, która jest Wam teraz rozdawana – wybaczenie nam – nie jest wydrukowana. Jest jedynie przepisana na maszynie ze względu na staranie, które powinniśmy przykładać w tych sprawach. W książeczce tej czytamy: «Poza poprawkami już wprowadzonymi zgodnie z propozycjami zmian przyjętymi przez Ojców Soborowych, to, co następuje, zostało wprowadzone dla większej jasności tekstu, przez Sekretariat do spraw Popierania Jedności Chrześcijan, który w ten sposób uwzględnił życzliwe sugestie wyrażone w sposób autorytatywny. Są podane te zmiany. Potem zobaczycie*

w broszurze i wprowadzić do tekstu, który na pewno macie w domu (AS III/VIII, s. 422). Następnie abp Felici wypunktował wspomniane poprawki.

⁷² Poprawki wprowadzone w 4 SC z inicjatywy Pawła VI podajemy w taki sam sposób jak wyżej poprawki SUC: punkt 1 (3, przyp. 6; 8, przyp. 12), punkt 3 (9, przyp. 70; 12, przyp. 77; 16, przyp. 88), punkt 4 (1, przyp. 93; 6, przyp. 105; 14, przyp. 148; 16, przyp. 150), punkt 13 (3, przyp. 268), punkt 14 (2, przyp. 280; 8, przyp. 291; 9, przyp. 296), punkt 15 (8, przyp. 320), punkt 16 (2, przyp. 328), punkt 17 (3, przyp. 338), punkt 21 (3, przyp. 403; 3, przyp. 404; 3, przyp. 406), punkt 22 (6, przyp. 430).

⁷³ Wyniki głosowania za: AS III/VIII, ss. 636n.

⁷⁴ Jednak biorąc pod uwagę cytowane przez nas wyżej wcześniejsze wypowiedzi znanych osobistości z kręgu Coetus Internationalis

Patrum, nie jest oczywiste, że wszyscy oni w ostateczności byli przeciw. Sprzeciw wobec Unitatis redintegratio – mimo że dokument ten budził do końca kontrowersje – nigdy nie miał rozmiaru i intensywności porównywalnej z polemiką dotyczącą np. Deklaracji o wolności religijnej.

⁷⁵ Przy 2137 za i 11 przeciw (wyniki głosowania wg: AS III/VIII, s. 783). Przedmiot: Całość UR. Placet: 2137.

Non placet: 11.

Nadzwyczajne okoliczności sprawiły, że każda z tych poprawek jest do dziś rozpatrywana jak swoista korekta teologiczna dokonywana przez Papieża dla uniknięcia dwuznaczności piętnowanych wcześniej nieskutecznie przez niejednego z krytyków schematu. Wskutek inicjatywy Pawła VI w schemacie osłabiono zbyt daleko idące pozytywne charakterystyki życia nadprzyrodzonego i podatności na dary łaski w środowiskach chrześcijan odłączonych – m.in. metodycznie modyfikując sformułowania sugerujące zbyt bezpośrednio tchnienie i obecność Ducha Świętego w tychże środowiskach⁷².

Ostateczne głosowania

20 listopada 1964 roku, w trakcie 127. Kongregacji Generalnej odbyło się ostateczne głosowanie nad całością schematu w gotowej wersji 4 SC⁷³:

Przedmiot	Obecni	Placet	Non placet	luxta modum	Nieważne
Całość UR	2129	2054	64	6	5

Jak widać, w tym ostatecznym głosowaniu głos sprzeciwu ustabilizował się już na poziomie „żelaznego” zasobu mniejszości konserwatywnej wśród Ojców⁷⁴.

21 listopada 1964 roku, na V sesji publicznej Soboru Dekret *O ekumenizmie* został przyjęty w ostatecznym głosowaniu⁷⁵ i promulgowany przez Papieża Pawła VI.

Uwaga o oficjalnej recepcji dokumentu

W tym krótkim wprowadzeniu do lektury dokumentu soborowego nie możemy zdać sprawy z jego posoborowej recepcji, choćby ograniczonej do oficjalnych wypowiedzi Kościoła. Nie sposób jednak zupełnie o niej nie wspomnieć.

Uwarunkowaniem doktrynalnej recepcji *Unitatis redintegratio* pozostaje zawsze podporządkowanie tego Dekretu względem

Konstytucji *Lumen gentium* aktualizującej tradycyjne nauczanie katolickie o Kościele. W praktyce powiązania tych dwóch lektur dokonało Magisterium w aktach, takich jak Katechizm Kościoła Katolickiego (1992) i encyklika Jana Pawła II *Ut unum sint* (1995).

Z kolei recepcja i aplikacja praktyczna Dekretu o ekumenizmie w życiu Kościoła miała dokonywać się za pośrednictwem norm precyzowanych przez Dyrektoria ekumeniczne wydawane – w dwóch częściach – przez Sekretariat ds. Popierania Jedności Chrześcijan w 1967 i 1970 roku, a następnie – w wersji całościowej – przez Papieską Radę ds. Popierania Jedności Chrześcijan w 1993.

Jedną z praktycznych konsekwencji recepcji i aplikacji dokumentu soborowego – w wymiarze doktrynalnym i dyscyplinarnym – były toczone w następnych latach dialogi ekumeniczne. Stolica Apostolska podejmuje je zarówno z organizacjami ekumenicznymi świata niekatolickiego, jak i z Kościołami lub Wspólnotami odłączonymi na Wschodzie i Zachodzie.

Informacje praktyczne o obecnym opracowaniu

Na następnych stronach czytelnicy znajdą wszystko, co potrzebne do pogłębionej lektury dokumentu. Najpierw: tekst Dekretu w jego polskim tłumaczeniu (w wersji z 1968 roku), zaopatrzony w przypisy dotyczące ewolucji tekstu; równolegle do dokumentu na sąsiednich stronach podana jest nasza autorska glosa naświetlająca treści obecne w tekście. W dalszym ciągu proponujemy kolejno pożyteczne aneksy: (1) treść dokumentów podanych w odsyłaczach Dekretu; (2) wybór sprawozdań Komisji Soborowej; (3) antologię tradycyjnego nauczania Kościoła o jedności Kościoła, rzeczywistym stanie *[braci] oddzielonych* i o warunkach zjednoczenia chrześcijan; (4) antologia tekstów z KPK 1917 i dyscyplinarnych instrukcji Kongregacji Świętego Oficjum na temat relacji z akatolikami. Ponadto w opracowaniu przewidziano i przygotowano dla niego trzy aneksy z treściami posoborowymi, ukazującymi sposób cytowania *Unitatis redintegratio* w Katechizmie Kościoła Katolickiego, w Dyrektorium ekumenicznym i w encyklice Jana Pawła II *Ut unum sint*. Jednak ze względu na i tak rozległą objętość drukowanego opracowania te trzy aneksy pomocnicze zostaną udostępnione jedynie w formacie PDF na stronie internetowej naszego pisma.

Pozycje cytowane

(uwzględniono tu jedynie te pozycje cytowane, które nie zostały opisane ani na stronie z wyjaśnieniem sigli, ani w tekście wprowadzenia):

– Bp Jean-François Arrighi,
„Dekret o ekumenizmie”
w *myśli i działalności*
Sekretariatu do spraw
Jedności Chrześcijan,
tłum. J. S. Gajek MIC [w:]
Święta tajemnica jedności.
Dekret o ekumenizmie po
dwudziestu latach,
red. W. Hryniewicz OMI,
ks. P. Jaskóła, Lublin 1988,
ss. 13-24.

– Leonard Górka SVD,
Od unionizmu
do ekumenizmu.
Ewolucja myśli
ekumenicznej w Kościele
rzymskokatolickim [w:]
Leonard Górka SVD,
Stanisław C. Napiórkowski
OFMConv, *Kościół*
czy Kościół, Warszawa
1995, ss. 19-148.

– Karol Karski, *Dążenia*
ekumeniczne we
współczesnym świecie,
Warszawa 1986.